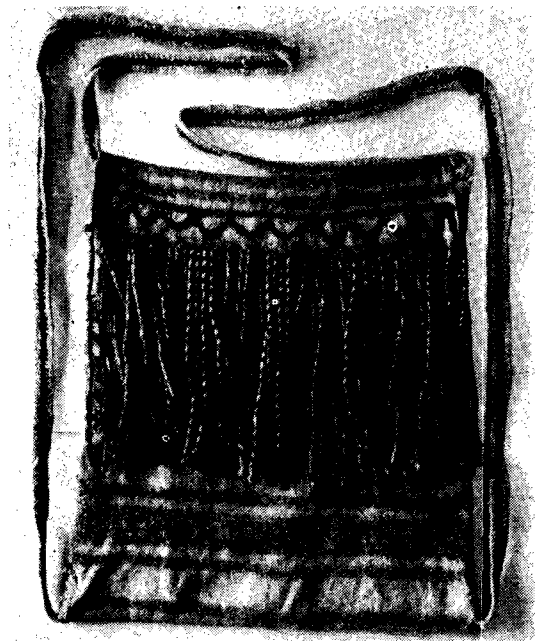


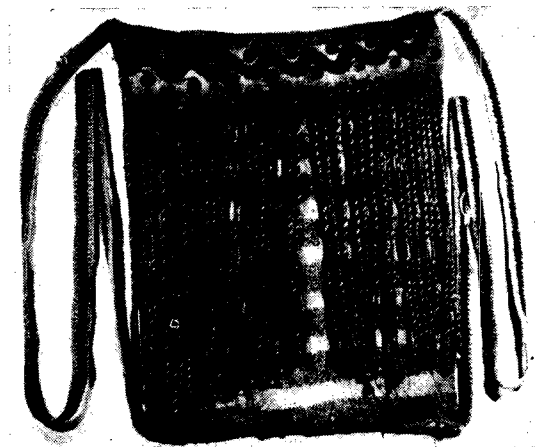
WEŁNIANE TORBY



Na Podhalu i Spiszu widuje się jeszcze niekiedy górali, głównie pasterzy, noszących ciężary w wełnianych prostokątnych torbach, przymocowanych do ramion, na podobieństwo powszechnie znanego plecaka.



Torby te, ze względu na interesujący sposób wykonania i ciekawe powiązanie z odległymi krajami i kulturami, zasługują na to, aby poświęcić im nieco uwagi. Wykonane są one z samodzielnego sukna wełnianego, tkanego prostym splotem tkackim na krosnach dwunicielnicowych. Wełniana jest zarówno osnowa jak i wątek. Wątek stosowany bywa z reguły w dwu kolorach, a mianowicie w kolorze naturalnym białej i czarnej wełny. Czasem zdarza się też, że zamiast czysto czarnym, tkają wątkiem z nici kręconej z przędzy białej, mieszanej po połowie z czarną, co daje w efekcie barwę zbliżoną do popielatej. Dzięki zastosowaniu dwu rodzajów wątku powstaje tkanina dwubarwna w poprzeczne białe i ciemne pasy czy pręgi. Mamy więc do czynienia z klasycznym „pasiakiem“, lecz bardzo pierwotnym w typie, gdyż ograniczającym się do barw naturalnej wełny bez wprowadzania sztucznie uzyskiwanych kolorów.



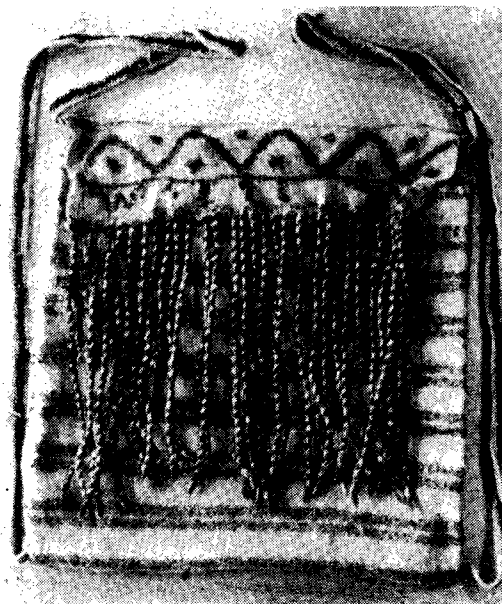
Wśród pasiaków używanych do szycia toreb niektóre posiadają ciemne i jasne pasy tej samej lub mniej więcej tej samej szerokości, wahającej się zwykle w granicach 5—7 cm (ryc. 11,9), często jednak pasy ciemne są nieco szersze, jak np. w torbie przedstawionej na ryc. 1 (ciemny = 3 cm, biały = 2 cm), ryc. 3 (ciem. = 5 cm, biały =

Ryc. 1. Torba bacowska. Podhale Muz. Tatrzańskie. Zakopane L. inw. 313.
Ryc. 2. Torba bacowska. W. Zubsuche, pow. N. Targ. Muz. Tatrzańskie. Zakopane L. inw. 2382
Ryc. 3. Torba bacowska. W. Kościelisko pow. Nowy Targ. P. Muz. Etn. Kraków.

GÓRALSKIE

ROMAN REINFUSS

3,5 cm), ryc. 10 (ciemny = 8 cm, biały = 6 cm) lub ryc. 5 (ciemny = 10 cm, biały = 6,5 cm).⁴ Niekiedy pasiaki tkany bywa w powtarzające się rytmicznie pręgi różnej szerokości. Widzimy to np. na torbie z Ratułowa (ryc. 6), gdzie po białym pasie szerokim na 4 cm następuje ciemny (1,5 cm), następnie wąski biały (0,5 cm), ciemny (1,5 cm) i znowu szeroki biały (4 cm). Bardziej skomplikowany układ posiada torba z Zubsuchego (ryc. 2), gdzie po białym pasie szerokim 5 — 6 cm. następuje wąski ciemny (2 cm), biały (2 cm), szeroki ciemny (5,5 cm — 6 cm), wąski biały (2 cm), ciemny (2 cm) i znowu szeroki biały. Rytmicznie powtarzający się układ pasów różnej szerokości występuje również w okazy z Międzyzyczerwiennego (ryc. 4). Wśród zabytków starszych zdarzają się materiały o różnej szerokości pasów, nie tworzących jakiegoś uchwytne dla oka układu rytmicznego. Przykładem może tu być stara torba z Jurgowa na Spiszu (ryc. 7). Zwykle przyjęty w całym płacie sukna układ pasów, zmienia się wzdłuż jednej z węższych krawędzi pasiaka,⁶ tworząc szersze pole jasne (ryc. 6, 4, 9), czasem podkreślone ciemnym obrzeżeniem (ryc. 11, 10, 3, 5), wyjątkowo przecięte wąskim szlakiem ciemnym (ryc. 7). Białe to pole stanowi tło dla dekoracji hafciarskiej wykonanej grubą wełnianą nicią ukreconą z czarnej przędzy, szytej prawdopodobnie ścięciem łańcuszkowym przed folowaniem sukna. Wśród kilkunastu znanych mi okazów torb wełnianych (z których 10 znajduje się w Muzeum Tatrzańskim w Zakopanem, 1 w Państw. Muzeum Etnograficznym w Krakowie, 1 w Miejskim Mu-



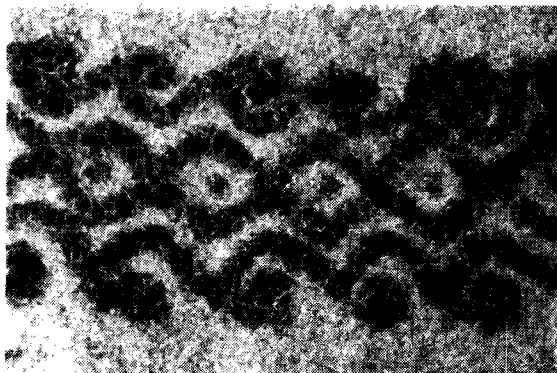
Ryc. 4. Torba bacowska. W. Międzyzyczerwiennie Podhale. Muz. Tatrzańskie. Zakopane L. inw. 3495.
Ryc. 5. Torba bacowska. W. Chochołów, pow. Nowy Targ. Muz. Tatrzańskie. Zakopane L. inw. 3994.
Ryc. 6. Torba bacowska. W. Ratułów, pow. Nowy Targ. Muz. Tatrzańskie. Zakopane L. inw. 1913.



Ryc. 7. Torba bacowska, W. Jurgów, pow. Nowy Targ. Muz. Tatrzańskie. Zakopane L. inw. 4949.



Ryc. 10. Torba bacowska W. Między-
czerwienne, pow. Nowy Targ. Muz.
Tatrzańskie. Zakopane L. inw. 3559.



Ryc. 8. Fragment haftu z torby
przedstawionej na ryc. 9.



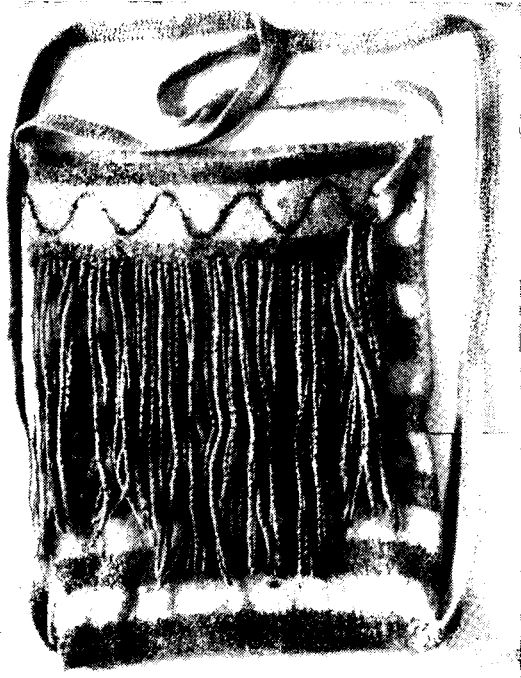
Ryc. 9. Torba bacowska W. Murzasichle
Muz. Tatrzańskie. Zakopane L. inw. 4633.

zeum Przemysłu Artystycznego w Krakowie), wszystkie zdobione są tą samą techniką hafciarską. Tkackiego — kilimowego — sposobu zdobienia torb u górali nie spotyka się zupełnie.

Jako motywy zdobnicze występują najczęściej proste wzory geometryczne, linia falista (ryc. 11), łamana (ryc. 2), dwie przecinające się linie łamane (ryc. 10), lub faliste, czy też pospolity w zdobnictwie podhalańskim „gadzik“ (ryc. 4). W zakolach meandru lub załamach linii zygzakowatej spotyka się niekiedy ciemne kropki (ryc. 6, 3, 4).

Stosunkowo rzadko zdarzają się na torbach układy zdobnicze bardziej skomplikowane. Przykładem może tu być bogato zdobiona torba z Murzasichla, w której szeroki szlak haftowany składa się z szeregu rombów, powstałych z przecięcia się dwóch linii łamanych, z kropkami pośrodku, wzdłuż którego biegnie u góry i u dołu meander z pochylonymi pętlami (ryc. 8). Drugim bogato zdobionym okazem jest bardzo już zniszczona torba pochodząca z Jurgowa na Spiszu. O ile można odtworzyć wzór dziś już bardzo słabo widoczny (ryc. 7), składał się on z dwóch nie wiążących się kompozycyjnie ze sobą układów pasowych, z których górny stanowiła linia zygzakowata, pętlicowata od strony zewnętrznej układana, dolny zaś tworzyły dwie przecinające się linie zygzakowate z prostą wiodącą przez punkty przecięcia. W załamach widoczne są ślady haftowanych krzyżyków lub może gwiazdek (ryc. 16a).

W niektórych torbach w haftowany szlak wkomponowany jest monogram i data (ryc. 6) „W 1916 W“. Wyjątkowo na jednym okazie z Chochołowa



Ryc. 11. Torba bacowska, W. Ratułów
Muz. Tatrzańskie. Zakopane L. inv. 3557.

zamiast motywu zdobniczego widzimy sam napis „Jan Jasionek r K 1093“ (zapewne 1893).

Ozdoby haftowane na torbach wykonane są, jak to już wyżej powiedziałem, przeważnie czarna grubą wełnianą nicią. Zdarza się jednak, że obok tego stosowana jest też kupna włóczka kolorowa. W okazy z Kościelisk (ryc. 3), zarówno biegnąca środkiem linia falista, jak i kropki, obwiedzione są po bokach czerwonym szlakiem ściegu łańcuszkowego. W torbie przedstawionej na ryc. 1, jedna z przecinających się linii falistych wykonana była w całości czerwoną włóczką, która z czasem wyblakła i dziś nie została przez kliszę fotograficzną należycie utrwalona. W białej torbie z Ratułowa (ryc. 6) w ogóle wszystkie ozdoby haftowane są włóczkami kolorowymi (zygzak, kreska pozioma i litery niebieskie, punkty zaś i data — czerwone). Potrójnym szeregiem czerwonego ściegu łańcuszkowego wyszyty jest napis na torbie przedstawionej na ryc. 5.

Prócz haftów i ewentualnie monogramów, dat czy napisów, ozdobę wełnianej torby stanowi szereg troków kręconych z resztek osnowy. Zwykle pojedynczy trok dług. 39 i 54 cm, pleciony jest z 2 — 4 wojek, z których co najmniej 1 stanowi przedłużenie osnowy, zaś 1 lub 2 przewleczone są dodatkowo przez krawędź sukna. Podczas, gdy wojki będące przedłużeniem osnowy są z reguły koloru białego, dodatkowe bywają często ciemne skutkiem czego po skręceniu powstaje trok dwu kolorowy (np. na ryc. 6 lub 5). Zdarza się czasem, że troki z wierzchu okręcone są jeszcze na krótkich przestrzeniach cienką nicią czerwoną (ryc. 7).

Po utkaniu sukna, skręceniu troków i wyszyciu haftowanego wzoru, idzie materiał na torbę do folusza, gdzie pod wpływem ubijania w stęпах i gorącej wody włókno spilśnia się, gęstnieje i zacierą strukturę zarówno tkaniny jak i haftu. Po wyjściu z folusza haftowany wzór zdobiący sukno nabiera zupełnie wyglądu tkaniny. Stąd pochodzi nieporozumienie o ludowych „kilimach“ na Podhalu.

Przygotowany materiał szeroki na 60 cm długi (nie licząc frędzli) około 150 cm, składa się w sposób przedstawiony na ryc. 16b i zeszywa wzdłuż boków rzadkim ścięciem, wełnianą nicią (ryc. 16c). Często stebnuje się też górną krawędź torby. Jest rzeczą charakterystyczną, że na kilkanaście torb stanowiących materiał, na którym się tu opieram, raz tylko spotkałem przypadek, gdzie wywinęty brzeg zaopatrzony frędzlami służył jako przykrywa zamykająca otwór torby (ryc. 2). We wszystkich innych, część ta służy wyłącznie celom dekoracyjnym (ryc. 10, 1, 9, 16b).

Przeciętny rozmiar torby po uszyciu waha się od 47×53 cm (ryc. 7) do 66×75 cm (ryc. 9). W rogach przymocowane są plecione szelki w formie taśm wykonanych z lekko skręconego sznurka wełnianego. Zwykle taśma ta robiona jest na sposób warkocza plecionego w sześcioro. Używane są do plecienia bądź wszystkie wojki białe, bądź część czarnych, skutkiem czego plecionka układa się w nieskomplikowany deseń (ryc. 15).

Czasem po spleceniu taśmy, przesywa się ją jeszcze dodatkowo wzdłuż przez środek co nadaje plecionce większą spoistość. Taśmy bywają zwykle dosyć długie (od 130 — 180 cm), gdyż po narzuceniu torby na ramiona wiąże się ją w węzeł na piersiach.

Opisane tu torby spotyka się u nas w południowej Nowotarszczyźnie, na Podhalu i Spiszu. Istnieją pewne poszlaki pozwalające przypuszczać,



Ryc. 12. Pasterz wołoski
wedł. ilustracji z XVII w.

Ryc. 13. Czucha z Czarnego, pow. Nowy Sącz.



Ryc. 14. Kołnierz zdobiony czuhani ze Smolnika k/Baligrodu.

że w I połowie XIX wieku, mogły być również w Górcach¹). Za Karpatami, według ustnej informacji p. Dr. Marii Koleczanyi z Bratislavy, występują one na Spiszu, Orawie a nawet podobno i dalej na zachód w kierunku Czacy.

W Karpatach ruskich, o ile mi wiadomo, torby takich w czasach obejmowanych badaniami etnograficznymi nie noszono. Nie znaczy to jednak, aby nie miano ich tam nosić dawniej, zwłaszcza, że występowały one w inwentarzu kulturowym pasterzy wschodnio-karpackich, jak o tym świadczy rycina z XVII w. przedstawiająca wołoskiego paszterza owiec²) (ryc. 12), tylko, że wówczas torby owe były noszone nie na plecach, ale przez ramię, podobnie, jak dziś nosi się chlebaki.

W Karpatach ruskich głównie w ich części zachodniej (u Łemków oraz zachodnich Bojków), z materiału używanego na Podtatrzu do wyrobu torb, szyło się ozdobne kołnierze, a czasem i zakończenia rękawów grubych samodziałowych płaszczy, zwanych zależnie od okolicy „czuha“, „czuhania“, „czapyha“, „czapiw“ lub „hunia“. W powiecie nowosądeckim i gorlickim spotyka się np. czuhy o kołnierzach i rękawach zakończonych specjalnie w tym celu tkanym pasiakiem biało-czarnym z białymi lub brązowymi frędzlami³) (ryc. 13). Począwszy od powiatu jasielskiego na wschód, czuhy (lub, jak je tam nazywali „czuhanie“), posiadały tylko jeden pas biały przy kołnierzu, z którego spadał szereg długich białych troków zwanych żartobliwie „świeczkami“. W leskim powiecie, nad Sanem, nawet biały pas zanika, zostaje tylko duży ciemny kołnierz z czarnymi trokami⁴). Związek pokrewieństwa między wełnianymi torbami pasterskimi a ozdobnymi kołnierzami płaszczy górali ruskich, podkreśla jeszcze fakt, że podobnie, jak na Podhalu, białe pasy tkaniny bywają u Łemków w dolinie Osławy, górnego Wisłoka, a czasem i nad Popradem, wypełnione przed folowaniem haftem, wykonanym wełnianą czarną nicią. Nawet motywy, które tam występują (ryc. 14 i 19), bardzo przypominają ozdoby haftowane na torbach górali polskich.

Na Bojkowszczyźnie wschodniej i u Hucułów nie spotykamy ani toreb zbliżonych do podhalańskich, ani kołnierzy podobnych do tych, które noszą Łemkowie. Pewne analogie znajdziemy natomiast dalej na wschodzie u Rumunów. Znana tam jest torba z samodziałowego pasiaka wykonanego z wełny w kolorze naturalnym, trafiają się też w stroju ozdoby w postaci troków kręconych z osnowy. Spotykamy je np. jako zakończenie białych wełnianych peleryn podobnych do huculskich „gugli“. Ubiór ten występujący w okręgu Huniedoara (nad rzeką Maros), na północnych

stokach Alp Transylwańskich posiada dołem szlak, składający się z kilku ciemnych pasków i zakończenie w formie krótkich białych frędzli⁵⁾.

W Rumunii noszone są również męskie płaszcze wełniane z długimi prostokątnymi kołnierzami zakończonymi dołem szeregiem krótkich strzępków, co traktować możnaby jako formę wyjściową dla kołnierzy zdobionych na sposób łemkowski.

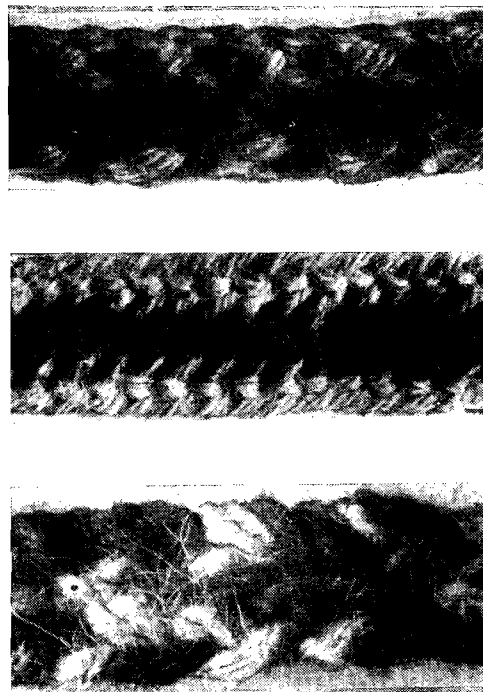
Na terenie Bałkanu, ciekawe analogie spotyka się w ubiorze Aromunów i Albańczyków. Bardzo interesujący jest, np. tzw. „dżurdin“ rodzaj krótkiej kurtki z sukna samodziałowego z rękawami po łokcie i dużym prostokątnym kołnierzem na plecach. Dżurdin w kroju stanowi wierną miniaturę łemkowskiej „czuhy“⁶⁾, kołnierz zaś jego zaopatrzony jest dołem w gęste kręcone frędzle.

Wśród kobiet nomadyzujących pasterzy rumuńskich noszone są znów zapaski (fartuchy), składające się górami z wąskiego kawałka pasiaka, z którego spływają do połowy łydek grube wełniane troki (ryc. 21).

Pasiaki zakończone wełnianymi trokami prócz Bałkanów występują też w innych punktach dookoła Morza Śródziemnego położonych, jak na Sycylii, południowych Włoszech, czy Hiszpanii. Najczęściej są to narzutki w formie jak gdyby pledów (tzw. w Hiszpanii „poncho“), zarzucanych przez mężczyzn na ramiona. Pod względem artystycznym pasiaki hiszpańskie stoją jednakowoż na poziomie wyższym niż nasze karpackie, są to bowiem pasiaki wielobarwne tkane kilku wątkami z barwnej, sztucznie farbowanej przędzy. Prymitywne tkaniny w kolorach naturalnej wełny, z osnową przechodzącą w długie kręcone frędzle, spotykamy natomiast w Hiszpanii, najczęściej jako podkłady pod rzemienne wiązania jarzem dla wołów⁷⁾ (ryc. 17), naczolniki, uździenice dla koni, czapraki pod siodła itp.

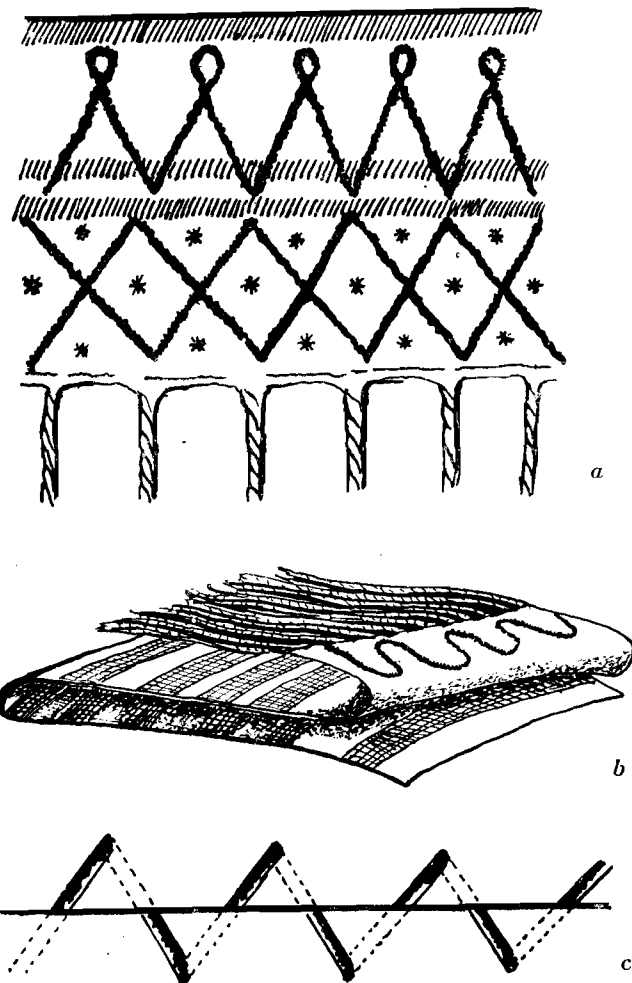
Proste pasiaki zakończone trokami znane są również z północnej Afryki i to zarówno z wybrzeża Morza Śródziemnego jak i z przyległych wysp. Przykładem może tu być fotografia garnarczera z wyspy Djerba⁸⁾, (u brzegów Tunisu), odzianego w białą pasiastą zapaskę z frędzlami u dołu (ryc. 18). Podobnie jak w Hiszpanii, tak i w północnej Afryce używane są tkaniny z trokami jako ozdoby naczolników w uprzęży dla koni i wielbłądów oraz derki pod siodła.

Jak widać z tego, bardzo zresztą pobieżnego zarysu, szlak wełnianych tkanin pasiastych z osnową, przechodzącą w troki, biegnie wzdłuż Karpat na południowy-wschód i przez Bałkany schodzi do niecki Morza Śródziemnego, gdzie



Ryc. 15. Wzory taśm toreb góralskich.

Ryc. 16. a) Wzór na torbie bawowskiej z Jurgowa (ryc. 7)
b) Sposób zeszywania torby góralskiej
c) Zeszycie torby góralskiej.





Ryc. 17. Wełniane naczolniki z trokami plecionymi z osnowy (Hiszpania).

ciągnie się najbardziej ku południowi wysuniętymi cyplami Europy i przechodzi na terytorium afrykańskie. Na gruncie Afryki, zasięg tkanin pasiastych z frędzlami sąsiaduje z obszarami objętymi przez ubiory prymitywne, wśród których występują również wykonane z różnych materiałów zasłony, składające się z frędzli⁹⁾.

W świetle materiałów porównawczych, pasiaste tkaniny karpackie z frędzlami witymi z osnowy przedstawiają się jako bardzo prymitywny zabytek ozdobnego tkactwa, które w kulturze ludów Europy mogło pojawić się bardzo dawno, niemal równocześnie z pierwocinami tkactwa wełnianego, wynika bowiem w całości z najprostszej techniki tkackiej i zastosowania najprostszycch gatunków surowca tkackiego (czarna i biała przędza). Nie mniej dzisiejsze resztki zasięgu tego rodzaju pozwalają przypuszczać, iż źródłem, skąd rozchodziły się one był basen Morza Śródziemnego. Stąd wraz z okryciem typu „czuhy“ (o kołnierzu nadającym się do wiązania w kaptur¹⁰⁾), rozpowszechniły się m. in. w krajach bałkańskich, by następnie (głównie w XV i XVI w.) z falą posuwających się ku zachodowi pasterzy wołoskich przedostać się w Karpaty środkowe i zachodnie, na obszar Łemkowszczyzny, Góralstczyzny polskiej i północnej Słowacji.

Innymi drogami i wcześniej przedostały się pasiaki z trokami do krajów Europy zachodniej, gdzie jak wskazują wykopaliska z okresu wczesnohistorycznego kapuzy z wełnianego pasiaka zakończonego frędzlami noszone były między innymi przez Wikingów¹¹⁾ (ryc. 20).

P R Z Y P I S Y

1) W dziariuszu Roztworowskiego pochodzącym z I poł. XIX w. (opublikowanym przez J. Zborowskiego w XXVIII t. Ludu) znajdujemy wzmiankę o torbach „plecionych ze sznurka“, noszonych przez górali z powiatu limanowskiego. Profesorowi Seb. Flizakowi zawdzięczam wiadomość o torbach „pisanych“, które występują w spisach mas spadkowych sporządzanych w XVIII w. przez górali gorczańskich. Być może, że owe torby „pisane“, czy „plecione ze sznurka“ to właśnie szyte z pasiaka, haftowane i trokami ozdobione torby podobne, do dziś spotykanych na Podhalu.

2) A. T. Samurkas „L'Art du Peuple Roumain“, Genewa 1925, str. 53.

3) R. Reinfuss: „Łemkowie“ (Wierchy, t. XIV).

4) R. Reinfuss „Ze studiów nad kulturą materialną Bojków“ (Rocznik Ziemi Górskich, 1939).

5) T. Papahagi: Images d'ethnographie Roumaine“, 1928, str. 26.

6) F. Nopcsa: „Albanien“, Berlin 1925, str. 163.

7) K. Hilscher: „Das unbekannte Spanien“, str. 149, 160, 255.

8) Na wyspie tej podobnie zresztą, jak i na stałym lądzie północnej Afryki występuje też płaszcz z materii samodzielowej tkanej w podłużne pasy białe i brązowe, zaopatrzony w kaptur posiadający krój ten sam, który miały łemkowskie „czuhy“. (Baumann, Thurnwald, Westerman „Völkerkunde von Afrika“, str. 369).

9) Por. np. zapaski z frędzli noszone przez południowo-afrykańskich Kafrów (K. Lampert: „Die Völker der Erde“, ryc. na str. 190).

10) Por. A. Haberlandt'a: „Die volkstümliche Kultur Europas in ihrer geschichtlichen entwicklung“ w G. Buschan'a „Die Völker Europas“, str. 547.

11) J. w., str. 549.





Рис. 20. Kapuza z czasów Wikinków
wydobytą przy kopaniu torfu
na wyspie Orkney (Szkocja).

ШЕРСТЯНЫЕ МЕШКИ ПОДГАЛЬСКИХ ГОРЦЕВ.

Подгальские горцы, особенно пастухи, употребляют для ношения тяжести мешки, сделанные из домотканного сукна, вытканного в белые и черные полосы натурального цвета шерсти. Из концов шерстяной основы заплетается бахрома, украшающая концы ткани. Мешок, сшитый из такого материала, украшается, кроме того, вышивкой (из черной натуральной шерстяной нитки или же из цветной, фабричной) с простыми геометрическими мотивами, в виде волнистой линии, ломаной и т. п. (рис. 1. 12). В связи с процессом выделки сукна (убивания сукна в ступах) эта вышивка тесно связана с структурой ткани, создавая впечатление украшения, выполненного при помощи ткацкой техники.

Подобного рода полосатые и снабженные бахромой ткани встречаются также в северной Словакии, а также у русских горцев, так называемых лемков (рис. 15 — 17), у румын (рис. 14), на Балканах (рис. 18), в Сицилии, в Испании (рис. 19) и в северной Африке (рис. 20). Указанный радиус территорий, на которых встречаются полосатые шерстяные ткани с бахромой, позволяют предполагать, что они проникли в Карпаты с района Средиземного моря вместе с миграцией итальянских пастухов, которые некогда кочевали с Балкан вдоль Карпат до Татр и Моравской долины.

SACS DE LAINE DES MONTAGNARDS.

Les montagnards des Tatra, surtout les bergers se servent pour transporter les fardeaux, de sacs faits d'une étoffe de laine de leur propre fabrication, tissée avec raies noires et blanches de la couleur naturelle de la laine. Les bouts de la laine tissée sont tordus et forment une frange ornant le bord du tissu. Le sac cousu, fait de cette étoffe est agrémenté d'une broderie (faite avec de la laine noire naturelle ou bien avec des laines de couleurs, des laines de fabrique), les motifs en étant fort simples géométriques: ligne ondulée, brisée, méandre etc. (dessin 6, 16). Cette broderie en rapport avec le procès de la pression du drap s'unit à la structure du tissu et fait l'impression d'une ornementation tissée.

On rencontre de pareils tissus à raies et à franges dans la Slovaquie du Nord et aussi chez les montagnards ruthènes appelés „Lemki“, (dessin 13, 19) chez les Roumains (dessin 12) dans les Balkans (dessin 20) en Sicile, en Espagne (dessin 17) et dans l'Afrique du Nord (dessin 21).

Le terrain des étoffes à raies et franges précité, permet la supposition, qu'elles sont venues dans les Carpathes des bords de la Méditerranée avec les migrations des bergers Valaques qui naguère ont cheminé le long des Carpathes vers les Tatra et jusqu'à la Porte Moravienne.

MOUNTAINEER'S WOOLLEN SACKS.

The Tatra mountaineers, especially the shepherds, use for carrying weights, woollen sacks which they weave themselves, alternating black and white stripes of the natural colour of the wool. The ends of the wool are twisted so as to make a fringe adorning the edge of the material. The sack is cut and sewn out of this cloth and enlivened by an embroidery (natural black wool or factory-made coloured wools). The motifs are simple, and geometrical (undulating line, broken line, meander etc. (see picture 6, 16). This embroidery added to the process of beating compactly the cloth is in relation to the structure of the web and makes the impression of a woven ornament.

Such striped and fringed cloths are to be found also in the North of Slovakia and among the Ruthenian mountaineers called the „Lemki“ (picture 13, 19), among the Roumanians (picture 12), in the Balkans (picture 19), in Sicily, in Spain, (picture 17), and in Nord Africa (picture 21). The wide scope of the expanse of these striped and fringed woollen textiles allows to conjecture that they reached the Carpathians coming from the Mediterranean with the migrations of the Valaque shepherds who in the past ages wandered from the Balkans along the Carpathians up to the Tatra and the Moravian Gates.



Рис. 19. Czucha z dobiona
z Milika k. Muszyny.



Рис. 21. Zapaska kobieca
Aromuni w górach Findus.